

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **A. M.**

oskarżonego z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 kwietnia 2021 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w T.

z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt IX Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...)

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddala skargę,

2. obciąża oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

A. M. został oskarżony o to, że: pełniąc obowiązki dyrektora Spółki „A.” Sp. z o.o. z siedzibą w D. uchylił się od opodatkowania poprzez nieujawnienie Naczelnikowi Urzędu Celnego w T. przedmiotu opodatkowania, w związku z posiadaniem w miesiącu listopadzie 2013 r. wyrobów akcyzowych znajdujących się poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy, przez co narażono podatek akcyzowy na uszczuplenie w kwocie 143.743,00 zł, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 54 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 19 czerwca 2018 r., oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, Sąd Okręgowy w T., wyrokiem z dnia 15 października 2020 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości. Zarzucił mu naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. poprzez uznanie, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stać ma na przeszkodzie zakaz ustanowiony w art. 454 § 1 k.p.k., podczas gdy Sąd II instancji zaniechał usunięcia stwierdzonych uchybień, w tym przeprowadzenia postępowania dowodowego w wymaganej części i dokonania oceny zebranego materiału, a w konsekwencji ustalenia zrealizowania przez A.M. znamion zarzucanego mu czynu zabronionego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna. Nie doszło bowiem do podnoszonego w jej zarzucie naruszenia prawa.

Otóż, w uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy wyraźnie stwierdził, że zgromadzone w sprawie dowody, oceniane logicznie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wskazywały na to, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa skarbowego. Sąd ten podkreślił również, że w związku z zakazem płynącym z art. 454 § 1 k.p.k. zobligowany był w tej sytuacji uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ze stanowiskiem tym polemizuje obecnie obrońca, sugerując, że rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego było co najmniej przedwczesne, gdyż wpierw należało usunąć stwierdzone uchybienia, w tym w zakresie postępowania dowodowego. Tyle że Sąd odwoławczy nie dostrzegał bynajmniej potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego. Uznał jedynie, że należy odmiennie niż Sąd *meriti* ocenić zebrane w sprawie dowody.

W ocenie obrońcy nie zachodziły nadto podstawy do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa skarbowego. Wprawdzie skarżący zastrzega, że nie będzie prowadził polemiki z ustaleniami faktycznymi, to *de facto* właśnie to czyni, choćby w ramach swoich wywodów dotyczących zamiaru, z jakim miał działać oskarżony. Podkreślić więc tu trzeba, że podstawy skargi na kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego są

ściśle określone, a w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie może oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak podkreślono już nie raz w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). *In concreto* tak właśnie było. Jak już bowiem wskazywano, prawidłowa ocena materiału dowodowego sprawy zdaniem Sądu odwoławczego wprost prowadziła do ustalenia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu przestępstwa skarbowego. Ocena słuszności tego stanowiska pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie Sądu odwoławczego obligowało ten organ do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.).

Wskazane powyżej rozważania świadczą o tym, że nie ma więc racji autor skargi, gdy twierdzi, iż Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 k.p.k. Z tego też powodu niniejsza skarga została oddalona.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.